ISSN: 1897-841X 04/2022 (208)

przewodnik

Polski Związek Niewidomych Okręg Podkarpacki

Tyle jesteś wart, ile drugiemu pomożesz – jeśli możesz

Chrystus Zmartwychwstał - Prawdziwie Zmartwychwstał!

Spis treści:

- Kwiecień 2022 – calendarium ……str. 3
- Najszczersze Gratulacje!……str. 13
- Współpraca popłaca……str. 15
- Przeglądając stronę Facebooka ZO Podkarpackiego PZN…. str. 21
- Witryna poetycka – **Droga Krzyżowa** – *druga okładka*..... str. 29

Miesięcznik Okręgu Podkarpackiego Polskiego Związku Niewidomych

Wydawca: Zarząd Okręgu Podkarpackiego PZN w Rzeszowie

Skład redakcji:

Redaktor Naczelny, koordynator: „Zygflor" – Zygmunt Florczak

Opracowanie graficzne okładki i skład: Anna Hojnacka

Współpracują:

Zuzanna Ostafin, Alicja Niedużak, Bogdan Sadowski, Janina Baran

Adres siedziby redakcji: 35-045 Rzeszów, ul. Hetmańska 9

tel. (017) 85 24 738, 662 177 551

e-mail: sekretariat@pzn.rzeszow.pl

www. http://pzn.rzeszow.pl/czasopisma/

Kwiecień

W naszej strefie klimatycznej w przyrodzie zasygnalizowany czas, to okres przełomu charakteryzujący się tym, że w te dni nieodwracalnie żegnamy zimę i nieśmiało – z wielką nadzieją – witamy najpiękniejszą z pór roku, czyli wiosnę, która chcąc na stałe zadomowić się pośród nas „mocuje się" z zimą, która z trudem w końcu ustępuje jej miejsca.

Stąd niezwykła trafność ludowego porzekadła mówiąca o nim: ***„Kwiecień plecień, bo przeplata – trochę zimy, trochę lata".***

Kwiecień, to czwarty miesiąc w roku, jednocześnie pierwszy z najpiękniejszej z pór, *„która zdobi ziemię rozkwitającymi pierwszymi wiosennymi kwiatami, które wywabia przedwcześnie ciepło promieni słonecznych".* Dawniej nazywano go *łżykwiatem, łudzukwiatem* albo nawet *zwodzikwiatem*, gdyż te wczesne kwietne bukiety, które przynosi, zwodzą rychłym nadejściem cieplejszych dni. W nazewnictwie ludowym funkcjonowało również określenie *brzezień* – od brzozy, która w ten czas kwitnąc budzi się do życia. Stąd niekwestionowane stanowisko Aleksandra Brücknera – *historyka literatury i kultury polskiej* – mówiące o tym, że nazwa miesiąca pochodzi od kwitnących wtedy kwiatów. Jego łacińskie określenie, to nazwa **Aprilis** *(Prawdopodobnie nazwa pochodzi od słowa **aperire** – co oznacza **otwierać**. Jest to więc miesiąc, w którym ziemia się otwiera i zaczyna się okres wegetacji)* i pod takim nazewnictwem funkcjonuje w większości krajów.

Kwiecień zawsze zaczyna się w ten sam dzień tygodnia, co lipiec, a w latach przestępnych dodatkowo także w ten, co styczeń.

Przed stuleciami był kojarzony z przednówkiem, tj. czasem, gdy — kończyły się zapasy żywności z poprzedniego roku, a okresem zazielenienia się łąk w stopniu umożliwiającym wypas bydła; był to więc czas, gdy ludzie przymierali głodem i stąd stare przysłowie: ***„Przyjdzie kwiecień, ostatki zapasów wymieciem"*** lub ***„Gdy słonko na dworze, nie będzie pusto w komorze".***

Inne przysłowie charakteryzujące te dni:

- ***Na Św. Franciszka*** *(2 kwietnia)* ***zielenią się łany i*** *…* ***wracają bociany.***

- ***Choć już w kwietniu słonko grzeje, nieraz pole śnieg zawieje.***
- ***Jeśli w kwietniu pszczoły nie latają, to jeszcze długie chłody się zapowiadają.***
- ***Suchy kwiecień, marzec mokry, maj niechłodny, rok niegłodny.***
- ***Deszcze częste w kwietniu wróżą, że owoców będzie dużo.***
- ***Na Świętego*** *(14 kwietnia)* ***Justyna siew się w polu zaczyna.***
- ***Gdy w kwietniu ciepłe deszcze padają, pogodną jesień zapowiadają***
- ***Gdy na Wojciecha*** *(23 kwietnia)* ***rano plucha, do połowy lata będzie posucha.***
- ***Jeśli Jerzy*** *(23 kwietnia)* ***zbliża się pogodnie, będzie tak cztery tygodnie.***
- ***Chodzisz na Marka*** *(25 kwietnia)* ***bez koszuli, w maju kożuchem się otulisz.***
- ***Na Świętego Augustyna*** *(29 kwietnia)* ***orka dobrze się poczyna.***

W ten czas będziemy wspominać i przeżywać:

1 kwietnia – **Prima Aprilis** – *tak brzmi nazwa pierwszego dnia miesiąca przez to, że w tym dniu przez całe stulecia ludzie żartobliwie nawzajem oszukiwali się i nadal tradycyjnie to czynią.*

Skąd ten zwyczaj zjawił się w Polsce, skoro w XVI wieku uważany był już za stary?

Jedni uważają, że jest to pozostałość rzymskiego święta **Ceralii** obchodzonego ku czci bogini **Cereny** na początku kwietnia. Według mitu, kiedy jej córka Prozerpina zbierała narcyzy na Polach Elizejskich została porwana do Hadesu przez Plutona. Cerena usłyszawszy krzyk córki wyruszyła na poszukiwanie głosu – lub echa głosu –, ale została wyprowadzona w pole.

Niektórzy historycy i badacze obyczajów wysuwają tezę, jakoby zwodzenia się były dalekim echem średniowiecznych misteriów pasyjnych, w których przedstawiano sceny ciągłego odsyłania Chrystusa od Annasza do Kajfasza. Są też tacy, którzy pochodzenie zwyczaju upatrują we wprowadzającej w błąd zmiennej pogodzie kwietniowej przeplatającej *„trochę zimy, trochę lata”.*

Na pewno na **Prima aprilis** zaczęto dowcipkować po **1564** r., kiedy to **Karol IX**, władca Francji **przełożył Nowy Rok** z **1 kwietnia** na **1 stycznia**, co nie tylko zmieniło kalendarz, ale także zakłóciło obyczaj wręczania prezentów noworocznych. Dziesięć lat później kościół zatwierdził tę zmianę wprowadzając kalendarz gregoriański. Jednak z przyzwyczajenia dalej wręczano sobie 1 kwietnia drobne upominki, ale z czasem zamiast prawdziwych zaczęto sobie przesyłać lub wręczać bezwartościowe przedmioty o charakterze żartobliwym. Aby mieć jeszcze więcej okazji do śmiechu – zaczęto sobie robić psikusy i kawały.

W XVI w. ten zwyczaj przywieziony z Zachodu upowszechnił się w Polsce. Tak więc oszukiwano się np. przesyłając sobie różne zmyślone wiadomości, stąd stare przysłowie: ***„Prima aprilis – nie czytaj, bo się omylisz”.***

Dzisiaj za nos – wiele milionów ludzi – wodzą dziennikarze. I tak prasowi – jak też telewizyjni – fachowcy prześcigają się w wymyślaniu na ten dzień wciąż nowych, sensacyjnych wiadomości i jak najbardziej nieprawdopodobnych kłamstw.

1 kwietnia 1940 r. – sowieckie **NKWD** rozpoczęło formowanie transportów śmierci z polskimi oficerami – jeńcami obozów w Kozielsku, Ostaszkowie i Charkowie.

2 kwietnia 1618 r. – urodził się **Francesco Grimaldi** – włoski matematyk, astronom, fizyk; odkrywca zjawiska dyfrakcji optycznej *(zespół zjawisk związanych ze zmianą kierunku rozchodzenia się fali będący odstępstwem od praw optyki geometrycznej) (zm. 1663 r.).*

2 kwietnia 2005 r. – tuż przed 22^{00} argentyński biskup *Leonardo Sandri* na Placu Świętego Piotra zebranym wiernym oznajmił: „**Nasz ukochany Ojciec Święty Jan Paweł II powrócił do domu Ojca**”. Papież **Odszedł** spośród żywych o **godz. 21^{37}**.

3 kwietnia 1940 r. – w lesie katyńskim strzałem w tył głowy NKWD **zamordowało** pierwszą grupę polskich oficerów więzionych od jesieni 1939 r. w obozie w Kozielsku. Tym samym rozpoczęła się masowa eksterminacja polskich jeńców z obozów w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku.

3 kwietnia 1948 r. – Kongres USA uchwalił **Plan Marshalla** – Program odbudowy Europy.

4 kwietnia 1912 r. – urodził się **Jan Rybkowski** – reżyser i scenarzysta filmowy; seriale: *„Chłopi”, „Kariera Nikodema Dyzmy”, „Rodzina Połanieckich” (zm. 1987 r.).*

4 kwietnia 1932 r. – urodził się **Jerzy Gruza** – reżyser filmowy, twórca programów telewizyjnych: *„Poznajmy się”, „Małżeństwo doskonałe”; seriale: „Wojna domowa”, „Czterdziestolatek” (zm. 2020 r.).*

4 kwietnia 1942 r. – urodziła się **Maria Okulska** – emerytowany pedagog, do dziś na wielu płaszczyznach aktywny społecznik, w tym w PZN, gdzie od dziesięcioleci jest podporą OKR.

5 kwietnia 1242 r. – wojska księcia Nowogrodu **Aleksandra Newskiego** w bitwie na zamarzniętym jeziorze Pejpus powstrzymały ekspansję niemieckiego zakonu kawalerów mieczowych.

5 kwietnia 1722 r. – w dzień Wielkiej Nocy holenderski podróżnik **Jacob Roggeveen** odkrył na Oceanie Spokojnym wyspę, którą nawał **Wyspą Wielkanocną**.

6 kwietnia 1990 r. – Sejm RP uchwalił ustawę przywracającą święto **3 Maja** i znoszącą święto 22 lipca.

6 kwietnia 1992 r. – zmarł **Isaac Asimov** – amerykański pisarz science fiction; cykle: *„Fundacja”, „Roboty”, „Imperium Galaktyczne” (ur. 1920 r.).*

7 kwietnia – **Dzień Pamięci o Holocauście.** Jest czczony Marszem Żywych na terenie byłego koncentracyjnego obozu Auschwitz – Birkenau w postaci przemarszu z obozu koncentracyjnego Brzezinka do obozu Oświęcim.

7 kwietnia 1928 r. – urodził się **Alan Jay Pakula** – amerykańskim reżyser, scenarzysta i producent filmowy pochodzenia polsko-żydowskiego. Znany m. in. z filmów: „*Syndykat zbrodni*”, „*Wszyscy ludzie prezydenta*”, czy „*Wybór Zofii” (zm. 1998 r.).*

8 kwietnia 2005 r. – w Rzymie odbył się pogrzeb papieża **Jana Pawła II** – były to największe uroczystości pogrzebowe w dziejach świata.

8 kwietnia 1941 r. – w sowieckim więzieniu zmarł gen. **Mariusz Zaruski** – żeglarz, taternik, pisarz, pedagog,; jeden z pionierów polskiego żeglarstwa *(pierwszy polski komandor)* i narciarstwa *(ur. 1867 r.).*

9 kwietnia 1952 r. – urodził się **Jerzy Szmajdziński** – polityk, minister obrony narodowej, wicemarszałek Sejmu RP, zginął w katastrofie smoleńskiej w 2010 r.

9 kwietnia 1972 r. – urodziła się **Katarzyna Pakosińska** – dziennikarka, artystka kabaretowa, współzałożycielka Kabaretu Moralnego Niepokoju.

10 kwietnia 2010 r.– to data **katastrofy smoleńskiej**.

W Wigilię Niedzieli Miłosierdzia Bożego lecący do Smoleńska wraz z **Marią** i **Lechem Kaczyńskim** – prezydentem **RP** –, przedstawicielami parlamentu, duchowieństwa, **MON**, środowisk kombatanckich oraz centralnych urzędów państwa na obchody 70-tej rocznicy zbrodni katyńskiej (razem **96** osób) – podchodzący do lądowania – rozbił się rządowy samolot **Tu-154M**. Zginęli wszyscy pasażerowie i załoga.

10 kwietnia 1912 r. – w swój jedyny rejs z Southampton do Nowego Jorku wypłynął RMS **Titanic**.

10 kwietnia – **Niedziela Palmowa** – *zwana też „Kwietną" lub „Wierzbną", w kalendarzu chrześcijańskim święto ruchome przypadające na 7 dni przed Wielkanocą; rozpoczyna Wielki Tydzień.*
Wielki Czwartek w kościele katolickim rozpoczyna **Triduum Paschalne**, wspominamy ustanowienie przez Chrystusa podczas ostatniej Wieczerzy Sakramentu Kapłaństwa i Eucharystii. W czasie sprawowanej wieczorem Mszy Wieczerzy Pańskiej podczas przeistoczenia używa się kołatek, zaś po jej zakończeniu Najświętszy Sakrament przenosi się do kaplicy adoracji zwanej Ciemnicą *(na pamiątkę uwięzienia Jezusa po Ostatniej Wieczerzy*).

11 kwietnia 1771 r. – urodził się **Samuel Bogumił Linde** – językoznawca, wybitny leksykograf, pedagog, prezes Towarzystwa Ksiąg Elementarnych, twórca 6-tomowego *Słownika języka polskiego,* który jest wybitnym osiągnięciem nauki polskiej okresu oświecenia *(zm. 1847 r.).*

12 kwietnia – to **Międzynarodowy Dzień Lotnictwa i Kosmonautyki.** To również **Międzynarodowy Dzień Załogowych Lotów Kosmicznych**. W Polsce jest obchodzony na pamiątkę dwóch wydarzeń z 12 kwietnia w latach:

- lotu w kosmos w **1961** r. pierwszego człowieka – **Jurija Gagarina**;
- startu w **1981** r. pierwszego amerykańskiego wahadłowca.

13 kwietnia – to **Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej** – *polskie święto obchodzone co roku 13 kwietnia, uchwalone 14.XI.2007 r. poprzez aklamację Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w celu oddania hołdu ofiarom zbrodni katyńskiej. Obchodzony jest w rocznicę opublikowania przez Niemców w 1943 r. informacji o odkryciu w ZSRR masowych grobów oficerów Wojska Polskiego. Związek Radziecki przyznał się oficjalnie do popełnienia zbrodni dopiero po pięćdziesięciu latach od dokonania mordu tj. 13 kwietnia 1990 r., kiedy to Michaił Gorbaczow przekazał prezydentowi Wojciechowi Jaruzelskiemu listy przewozowe NKWD z obozów w Kozielsku i Ostaszkowie oraz spis jeńców obozu w Starobielsku. Od tego dnia, Dzień Pamięci obchodzono jako* ***Światowy Dzień Pamięci Ofiar Katynia****.*

14 kwietnia – to **Święto Chrztu Polski** – polskie święto państwowe obchodzone 14 kwietnia, poświęcone upamiętnieniu chrztu Polski datowanego na 14 kwietnia 966 r. Decyzją Sejmu ustanowiono je w 2019 r.

14 kwietnia – to **Wielki Czwartek.**

Wielki Czwartek w kościele katolickim rozpoczyna **Triduum Paschalne**, wspominamy ustanowienie przez Chrystusa podczas ostatniej Wieczerzy Sakramentu Kapłaństwa i Eucharystii. W czasie sprawowanej wieczorem Mszy Wieczerzy Pańskiej podczas przeistoczenia używa się kołatek, zaś po jej zakończeniu Najświętszy Sakrament przenosi się do kaplicy adoracji zwanej Ciemnicą *(na pamiątkę uwięzienia Jezusa po Ostatniej Wieczerzy*).

14 kwietnia 1912 r. – parowiec RMS **Titanic** zderzył się na północnym Atlantyku z górą lodową i zaczął tonąć.

15 kwietnia – to **Wielki Piątek.**

Wielki Piątek jest dniem zadumy nad Męką Chrystusa i Jego śmierci na krzyżu, jest dniem skupienia, powagi, wzmożonej pobożności i gorliwych praktyk religijnych, w tym dniu obowiązuje post ścisły. W świątyniach jest odprawiana Liturgia Męki Pańskiej, a na ulicach wielu miast sprawowana jest Droga Krzyżowa.

15 kwietnia 1452 r. – urodził się **Leonardo da Vinci** – włoski geniusz renesansu; malarz, rzeźbiarz, architekt, mechanik, matematyk, anatom, autor: *„Mony Lizy”, „Ostatniej wieczerzy” (zm. 1519 r.).*

16 kwietnia – to **Wielka Sobota.**

W tym dniu w świątyniach adorujemy Najświętszy Sakrament umieszczony w Grobie Pańskim. W domach jest to kolejny dzień przygotowań i pieczenia lukrowanych bab, ugniatania cukrowych baranków i malowania pisanek. W tym dniu przed południem praktykowany jest stary obrzęd błogosławienia pokarmów i napojów, znany w kościele katolickim już w VIII wieku. W Polsce zachował się do dziś. Kościół błogosławi na wielkanocny stół: jaja, chleb, świąteczne pieczywo, mięso, wędliny, napoje.

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych, czyli czasu wspominania Zmartwychwstania Pańskiego – zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią – najserdeczniejsze życzenia zdrowia, zadowolenia z życia oraz udanego świątecznego odpoczynku w gronie bliskich i przyjaciół wszystkim członkom naszej organizacji, ich bliskim, wolontariuszom i ludziom sprzyjającym naszej sprawie życzenia tej treści składają:

prezes ZO Podkarpackiego PZN – mgr Ryszard Cebula
w imieniu Redakcji „Przewodnika”– Zygmunt Florczak

17 kwietnia – Wielkanoc.
– czyli **Uroczystość Uroczystości** z łacińska: **Solemnitas Solemnitatum** – tak w VI wieku papież Grzegorz Wielki nazwał **Wielką Niedzielę**.

Zmartwychwstanie Pańskie *jest największym świętem chrześcijan. Obchodząc je wielbimy zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią. Porankiem tego dnia rodzinnie zasiadamy do uroczystego śniadania wielkanocnego, które rozpoczyna się składaniem życzeń i dzieleniem się święconym jajem – symbolem odradzającego się życia. Na stołach znajdują się jajka, wędliny, wielkanocne baby i mazurki. Stoły zdobione są pisankami, barankiem, baziami i bukietami z pierwszych wiosennych kwiatów.*

18 kwietnia – Śmigus – Dyngus.

18 kwietnia 2010 r. – na **Wawelu** odbył się pogrzeb **Lecha i Marii Kaczyńskich**. Trumny z ciałami pary prezydenckiej zostały złożone w pomieszczeniu przed kryptą* pod Wieżą Srebrnych Dzwonów, w której od 1937 r. spoczywa marszałek Józef Piłsudski.

19 kwietnia 1882 r. – zmarł **Charles Darwin** – brytyjski przyrodnik i geolog, twórca teorii ewolucji. Dzieła: *„O powstaniu gatunków drogą doboru naturalnego”, „O pochodzeniu człowieka” (ur. 1809 r.).*

19 kwietnia 1958 r. – urodził się **Sławomir Ignacy Wierzcholski** – wirtuoz harmoniki ustnej wokalista, założyciel grupy „**Nocna Zmiana Bluesa**”.

20 kwietnia 1932 r. – we wsi Krzywa k. Sędziszowa Małopolskiego urodził się **Mieczysław Majka** *pseud. „Twardziel”* – w kraju na pewno najstarszy wiekiem czynny społecznie prezes terenowej struktury PZN. Dla młodszych liderów stowarzyszenia wzór aktywisty i człowiek, który „nie rzuca słów na wiatr”.

20 kwietnia 1957 r. – odbyła się premiera filmu „**Kanał**” w reżyserii Andrzeja Wajdy z udziałem m. in. Tadeusza Janczara i Wieńczysława Glińskiego.

20 kwietnia 1992 r. – zmarł **Benny Hill** – właśc. Alfred Hawthorne Hill – brytyjski aktor komediowy, twórca programu *„The Benny Hill Show” (ur. 1924 r.).*

21 kwietnia 1488 r. – urodził się **Ulrich von Hutten** – niemiecki rycerz, pisarz, humanista. Należał do grupy reformatorów religii związanych z Marcinem Lutrem *(zm. 1523 r.).*

21 kwietnia 1922 r. – urodził się **Alistair MacLean** – szkocki pisarz powieści sensacyjnych; utwory: *„Tylko dla orłów”, „Działa Nawarony”, „Siła strachu” (zm. 1987 r.).*

22 kwietnia 1908 r. – urodziła się **Janina Antonina Lewandowska**, z domu Dowbor-Muśnicka, pilot szybowcowy i samolotowy, porucznik pilot lotnictwa Wojska Polskiego, jedyna kobieta – ofiara zbrodni katyńskiej *(zm. 1940 r.).*

22 kwietnia 1908 r. – urodziła się **Ludwika Wawrzyńska** – nauczycielka, uratowała z pożaru czworo dzieci z sąsiedztwa sama stając się ofiarą ognia *(zm. 1955 r.).*

23 kwietnia 1902 r. – urodził się **Janusz Libicki** – prawnik, kawalerzysta, ofiara zbrodni katyńskiej 1940 r.

23 kwietnia 1902 r. – urodził się **Halldór Kiljan Laxness** – islandzki pisarz, laureat Literackiej Nagrody Nobla w 1955 r. *(zm. 1998 r.).*

24 kwietnia 1914 r. – urodził się **Jan Karski** – prawnik, dyplomata, historyk, legendarny kurier Polskiego Państwa Podziemnego; człowiek, który *„próbował powstrzymać Holokaust" (zm. 2000 r.).*

24 marca 1982 r. – przed **40**-ma laty – odbyło się pierwsze notowanie **Listy Przebojów Programu Trzeciego**.

25 kwietnia 1942 r. – urodziła się **Ewa Wiśniewska** – aktorka, filmy i seriale: *„Janosik", „Ogniem i mieczem", Doktor Ewa".*

25 kwietnia 1988 r. – to początek kilkumiesięcznej fali strajków, które przyczyniły się do podjęcia porozumienia między władzą, a opozycją w ramach obrad „*Okrągłego Stołu*".

26 kwietnia 1923 r. – urodził się **Andrzej Szczepkowski** – wybitny aktor, wieloletni pedagog w warszawskiej PWST, prezes ZAPS, współpracownik PR i polskiej TV. *(zm. 1997 r.).*

26 kwietnia 1942 r. – urodziła się **Jadwiga Staniszkis –** socjolog i publicysta, profesor UW.

27 kwietnia 1521 r. – zginął **Ferdynand Magellan** – żeglarz portugalski w służbie hiszpańskiej; jeden z najwybitniejszych postaci w dziejach żeglugi i odkryć geograficznych, organizator i dowódca pierwszej wyprawy, która opłynęła Ziemię *(ur. 1480 r.).*

27 kwietnia 1792 r. – w Petersburgu magnaci polscy zawiązali konfederacją targowicką – **symbol polskiej zdrady narodowej**.

28 kwietnia 1908 r. – urodził się **Oskar Schindler** – niemiecki przemysłowiec, który uratował swoich żydowskich robotników przymusowych przed zagładą w obozach koncentracyjnych *(zm. 1974 r.).*

28 kwietnia 1932 r. – urodziła się **Wanda Warska** – właśc. Kurylewicz – wokalistka jazzowa i kompozytorka, interpretatorka wierszy klasyków literatury polskiej *(zm. 2019 r.).*

29 kwietnia 1727 r. urodził się **Jean-Georges Noverre** – francuski tancerz i choreograf *(zm. 1810 r.).* W dniu jego urodzin – od 1982 r. – jest obchodzony **Międzynarodowy Dzień Tańca**.

29 kwietnia 2012 r. – zmarł **Wiesław Chrzanowski** – prawnik, żołnierz AK, minister sprawiedliwości i marszałek Sejmu RP *(ur. 1923 r.).*

30 kwietnia 1632 r. – zmarł **Zygmunt III Waza** – król Polski i Szwecji. Za jego panowania Rzeczpospolita osiągnęła swój największy obszar, w 1596 r. przeniósł stolicę z Krakowa do Warszawy *(ur. 1566 r).*

30 kwietnia 1940 r. – w **bitwie pod Anielinem** k. Inowrocławia zginął major kawalerii Wojska Polskiego *(sportowiec, ostatni polski „zagończyk" jako dowódca Oddziału Wydzielonego WP w czasie II Wojny Światowej)* **Henryk Dobrzański**, *herbu* **Leliwa**, ps. „Hubal"– legendarny dowódca oddziału partyzanckiego *Hubalczyków* na kielecczyźnie *(ur. 22.06.1897 r. w Jaśle).*

Kończy się przebogaty w wydarzenia miesiąc, który swoją szczególną treścią powinien sprowokować nas do refleksji, zatrzymania się oraz wewnętrznego wyciszenia, bo i to jest nam od czasu do czasu w życiu niezbędne i potrzebne.

Starsi zapewne pamiętają, że w Polsce był czas, gdy ***kwiecień*** *określaliśmy mianem* ***Miesiąca Pamięci Narodowej****.*

Wedle mnie, dzisiaj, do powrotu do takiego określenia tego czasu, takim mianem, motywują nas kolejne rocznice związane ze śmiercią, pochówkiem i dziedzictwem po papieżu Janie Pawle II, rocznicowe wspomnienie sprzed 82 lat zbrodni katyńskiej, czy ostatniej – sprzed lat 12 – lotniczej tragedii Elit Narodu pod Smoleńskiem.

Oby to, o czym tyle powyżej, dało wymierne owoce i nie poszło na marne, aby rozważane fakty w końcu skonsolidowały Polaków i nie było pożywką do dalszej wojny polsko – polskiej.

Oby w tej kwestii nasze nadzieje – zresztą tak, jak od lat – znowu nie były płonne, obyśmy w końcu doczekali chwili, gdy Polak będzie umiał dogadać się z Polakiem … abyśmy znowu nie musieli przeżywać to, czego potomni doświadczali przed dziesięcioleciami, czy stuleciami z podobnych przywar ówczesnych elit …

Niechcący od 24 lutego 2022 r. jesteśmy świadkami zapisywania krwawych kart najnowszej historii świata, a przede wszystkim naszego kontynentu; wszak od tego dnia trwa, wręcz bratobójcza, wojna rosyjsko-ukraińska, a Polacy – jako najbliżsi Ukrainie sąsiedzi – od jej zarania służymy naszym sąsiadom – dziś uciekinierom – możliwie wielotorową i wieloraką pomocą…

Jakże symbolicznie powyższy fakt smutnie zapisuje się w przeżywaniu w obu chrześcijańskich obrządkach Triduum Paschalnego – wręcz wstrząsa nami, aż do szpiku kości…

Czy przekleństwem ludzkości jest to, że każde pokolenie musi przeżyć to, co ogólnikowo nazywamy wojną?

Przemyślmy to.

Zygflor 2022-01-07

*Najszczersze **Gratulacje dla** sędziwych **Jubilatów***

Z okazji pięknej i okrągłej rocznicy urodzin
Kol. Marii Okulskiej

Droga Mario – w imieniu całego stanu osobowego Okręgu Podkarpackiego PZN – za to, co od ćwierćwiecza czynisz na rzecz PZN w różnych jego wymiarach i płaszczyznach, pragniemy w dniu Twoich urodzin złożyć Ci płynące z głębi naszych serc najserdeczniejsze życzenia zdrowia, zadowolenia z życia oraz wszelkiej innej pomyślności! Za to wszystko, co prawie od trzech dekad na naszą – i nie tylko – rzecz czynisz…

Przytaczając ludową myśl o treści: „**Osiemdziesiąt roczków, trzeba szczędzić kroczków”** pragniemy Ci uzmysłowić, abyś zwolniła tempo swojego życia i trochę „ochłonęła”, gdyż wszystkim jest potrzebna Twoja mądrość, doświadczenie i rada, a wszystko to nam zapewnisz,

gdy „zwolnisz obroty szczędząc kroczków”..

Niech nadal sprzyja i błogosławi Ci Opatrzność, gdyż jeszcze trochę musisz „podreptać”, czyli popracować, wszak jak dotąd nie dochowałaś się swojego następcy, który godnie i odpowiedzialnie przejąłby Twoje obowiązki w liderowaniu OKR, a to zobowiązuje …

Gratulujemy **dębowego Jubileuszu** i Wszystkiego Dobrego!

Czcigodnemu **Jubilatowi**
Koledze
Mieczysławowi Majce

Gratulujemy w olimpijskiej formie osiągnięcia tak wspaniałego – sędziwego – wieku, w tym utrzymanie niezwykłej żywotności oraz wrażliwości na potrzeby bliźnich – przede wszystkim – wywodzących się z naszego środowiska.

Z tej okazji, na łamach naszego pisma, ośmielamy się **Drogi Jubilacie** złożyć Ci najserdeczniejsze życzenia zdrowia, od Niebios obfitości wszelkich łask, zaś od bliskich szacunku, uznania, czy zwykłej ludzkiej wdzięczności…

Stare porzekadło o treści „**Gdy 90 lat sięga, z człeka niedołęga”** – dzięki Bogu – nie dotyczy Ciebie Drogi Kolego, wszak jesteś jednym z najbardziej twórczych liderów naszej regionalnej struktury PZN i za takie zaangażowanie oraz taką postawę pomiędzy sobą – w kuluarach – określamy Cię mianem „Twardziela”, co mówi samo za siebie.

Aby zbyt długo nie rozpisywać się, to z okazji osiągnięcia dla zwykłych śmiertelników tak rzadkiego Jubileuszu – władze naczelne ZO

Podkarpackiego PZN oraz cały stan osobowy naszej regionalnej struktury składa Ci najserdeczniejsze życzenia zdrowia, dalszego wigoru oraz aktywności, której pozazdroszczą Ci o wiele młodsi.

Gratulujemy! Wszystkiego Dobrego!

Współpraca popłaca

– czyli –

o minionym 2021 r. rozmowa z prezesem Koła PZN w Krośnie Bogdanem Sadowskim o działalności kierowanej przez niego macierzystą strukturą Związku w minionym – pandemicznym – roku oraz o efektach zrealizowanych zadań na rzecz swojego środowiska.

– **Zygflor**: Z racji opracowywania przez kolejne lata materiałów do redagowanego przeze mnie środowiskowego miesięcznika – bazując na zdobytej wiedzy – mogę o każdym z ZK opowiedzieć na kogo stawia i liczy w swojej statutowej działalności. Patrząc na Twoją działalność z mojego punktu widzenia pragnę Cię prosić o zdradzenie swoich doświadczeń i spostrzeżeń dotyczących waszych przebogatych i wielowątkowych kontaktów oraz ich niekwestionowanych efektów osiągniętych w trakcie współpracy z rzeszowskim Tyflopunktem, bo zaiste jest niezwykle bogata i poprzez to niezwykle korzystna dla Twojego środowiska.

– **Bogdan Sadowski**: Ogólnie pragnę zauważyć, że kończący się 2021 r. był kolejnym okresem przeżywanym w dobie pandemii, ale też okresem o wiele lepszym, niż rok miniony. Przy przestrzeganiu wszelkich przepisów sanitarnych reaktywowaliśmy naszą działalność, co znalazło oddźwięk w tym, że nasi członkowie zaczęli odwiedzać swój lokal przy okazji oczekując różnorakich propozycji od liderów swojego ZK na cały sezon. W tym wszystkim „asortymentowo" wspomagał mnie rzeszowski Tyflopunkt – terenowy oddział Fundacji „Szansa dla Niewidomych", o czym kilka zdań za chwilę.

W tym roku udało mi się zorganizować Dzień Białej Laski, kilka wycieczek, w których dofinansowaniu, a nawet organizacji byliśmy wspierani przez Fundację „Szansa dla niewidomych", konkretnie przez rzeszowski Tyflopunkt. Również z korzyścią dla środowiska ściśle współpracujemy z biurem Zarządu Okręgu Podkarpackiego PZN pozytywnie reagując na płynące od nich propozycje.

Jeśli chodzi o ZO PZN, to mam tu na myśli dwa programy, które były realizowane w 2021 r., tj. „Zrozumieć pandemię" – od marca w jego ramach mamy zatrudnionego doradcę społecznego, który wykonując swoje zadania wspomaga pracowników biura oraz program „Asystent – moimi oczami", który w praktyce, naprawdę, bardzo się sprawdza i jest potrzebny.

Jeśli chodzi o wspomnianą wcześniej Fundację, to uważamy ją za „strategicznego partnera", niezbędnego w realizacji statutowych zadań na rzecz naszego środowiska. Z Tyflopunktem współpracujemy bardzo intensywnie, gdyż częstymi gośćmi w naszej siedzibie są panie

w nim zatrudnione, tj. Elżbieta Markowska oraz Małgorzata Stolarska, które do nas przyjeżdżając zawsze oferują nam coś ciekawego.

Bazując na obopólnie korzystnej współpracy w lutym i marcu 2021 r. w naszej siedzibie wspólnie zorganizowaliśmy kilka spotkań. Na przykład: cykl pn. „Warsztaty kulinarne", po którego ukończeniu jego uczestnicy otrzymywali mówiące wagi kuchenne. Poza tym Fundacja „Szansa dla Niewidomych" wspomogła nas w organizacji trzech jednodniowych wycieczek autokarowych i tak:

– **10 sierpnia 2021** r. 18-osobowa grupa członków Koła PZN w Krośnie wzięła udział wycieczce do Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej. Wraz z miejscowym przewodnikiem zwiedziliśmy rozległy teren skansenu, gdzie znajdują się zabytki architektury drewnianej.

Również w tym miejscu odbyły się warsztaty garncarskie, na których każdy mógł spróbować wykonać przedmioty z gliny.

– **18 sierpnia 2021** r. 18-osobowa grupa moich podopiecznych wzięła udział wycieczce do Arboretum w Bolestraszycach. Po Arboretum poruszaliśmy się wraz z miejscową panią przewodnik. Na rozległym, malowniczym terenie zgromadzono kilka tysięcy gatunków, odmian i różnych form roślinnych. Mogliśmy je poznawać także sensorycznie. Po obiedzie odwiedziliśmy Przemyśl i jego starówkę. Eskapadzie

towarzyszyła piękna słoneczna pogoda, więc wszyscy z niej wracali niezwykle zadowoleni i ukontentowani.

– **4 października 2021** r. została zorganizowana kolejna wycieczka autokarowa. Tym razem wraz z przewodnikiem zwiedziliśmy dwie piękne perły architektury Podkarpacia, tj. zamki w Łańcucie i Przecławiu. W wyjeździe wzięło udział bezpłatnie 18 uczestników. W realizacji przedsięwzięcia dopisała słoneczna aura, więc wszyscy z niej powracali bardzo zadowoleni.

Poza tym, dzięki obopólnie korzystnej współpracy, odbywały się też inne szkolenia, czy spotkania indywidualne lub grupowe – np. z psychologiem, prawnikiem oraz bezpłatne grupowe wyjście do kina na film o prymasie Wyszyńskim pt. „Zemsta, czy przebaczenie”. Również wspólnie zrealizowaliśmy warsztaty w wykonywaniu dekoracji świątecznych, które cieszyły się dużym powodzeniem.

– W dniach **31 sierpnia – 1 września 2021** r. naszym członkom zorganizowaliśmy integracyjną wycieczkę autokarową w Bieszczady. W imprezie dofinansowanej z miejskiego i powiatowego PCPR-u wzięło udział 30 uczestników. Fachową obsługę zapewniło nam PTTK – cały czas była z nami przewodnik – pilot Agnieszka Bałka. Pierwszym etapem wycieczki był Klasztor Sióstr Nazaretanek w Komańczy – miejsce internowania kardynała Stefana Wyszyńskiego. Odwiedziliśmy też miejscową cerkiew greckokatolicką. Następnym punktem imprezy była przejażdżka kolejką wąskotorową. Po obiedzie wyjechaliśmy do Mucznego aby zobaczyć słynną zagrodę żubrów. Naszą bazą żywieniowo-noclegową był Ośrodek „Wołosań" w Cisnej, gdzie wieczorem odbył się integracyjny grill. Następnego dnia wyruszyliśmy w kierunku

Zalewu Solińskiego, gdzie mieliśmy okazję odbyć rejs statkiem wycieczkowym. Ostatnim miejscem do zwiedzania było Centrum Kultury Ekumenicznej im. Jana Pawła II w Myczkowcach, gdzie znajduje się muzeum miniatur sakralnych oraz ogród biblijny. Przyznaję, że dwudniowy wyjazd był bardzo udany, a w jego realizacji uczestnikom wycieczki nie przeszkadzał padający od czasu do czasu deszcz.

Korzystając z tego samego źródła w dniu 27 października ub. r. w restauracji „Kasyno" dla 40 osób oraz zaproszonych gości zorganizowaliśmy lokalne obchody Dnia Białej Laski.

Jako uzupełnienie powyższych relacji dodam, że 28 sierpnia ub. r. jeden z naszych sponsorów – Cukiernia "Jagusia" – obchodziła jubileusz 60-lecia swojej działalności. Z tej okazji delegacja Koła właścicielom firmy, czyli państwu Deptuchom, wręczyła okolicznościowy gratulacyjny grawerton.

W połowie grudnia ZK oraz kilku członków naszej struktury dzięki uprzejmości Tyflopunktu gratis otrzymało ciekawą publikację pt. „Podkarpackie zamki na wyciągnięcie ręki" w wersji brajlowsko-czarnodrukowej oraz audio.

Oprócz tego w minionym roku współpracowaliśmy z Centrum Językowym „Cosmopolitan", które zorganizowało dla naszych ludzi kurs komputerowy, który trwał kilka miesięcy.

Dzięki współpracy z wymienionymi instytucjami nasza świetlica – pomimo pandemii – zawsze jest pełna i tętni życiem, o czym z nieukrywaną satysfakcją informuję.

Przygotowując się do wywiadu przez głowę przemknął mi slogan: „Współpraca popłaca", gdyż po przeanalizowaniu całorocznych dokonań dochodzę do takiego wniosku. Dziękuję za rozmowę.

– Zygflor: I ja dziękuję. Przy okazji gratuluję, bo zaiste tym, co zrobiłeś w ostatnich dwunastu miesiącach można byłoby obdarować kilka ZK i dalej byłoby się czym szczycić i chwalić.

Twoją celną myśl wykorzystam, jak tytuł naszej rozmowy, zaś dla Czytelnika jako motto, czy podpowiedź w realizowaniu się na rzecz macierzystego środowiska.

Gratuluję osiągnięć oraz dziękują za ciekawą rozmowę – wywiad.

Polski Związek Niewidomych
Koło w Krośnie
ul. Grodzka 10
38-400 Krosno

Aktualny skład ZK PZN:

- prezes: **Bogdan Sadowski**
- wiceprezes: **Wiesława Głód**
- sekretarz: **Kamil Woźniak**
- członek ZK: Kazimierz Bąk
- członek ZK: Marta Chmiel
- członek ZK: Bogumiła Deptuch
- członek ZK: Kazimiera Zimmermann

Zygflor 2021-12-31

Przeglądając stronę Facebooka ZO Podkarpackiego PZN

– co jakiś czas – wręcz cyklicznie – zobaczysz fotorelacje z zajęć organizowanych w każdy wtorek każdego tygodnia w rzeszowskim CRNiS mieszczącym się w budynku u zbiegu ulicy Grunwaldzkiej i Jabłońskiego *(na wprost dworca PKS).*

Idąc tym tropem skontaktowałem się z instruktor Arteterapii Alicją Niedużak, która jakby przygotowując mnie do rozmowy poleciła wysłuchanie radiowego reportażu z pobytu i obserwacji zajęć we wspomnianym lokum red. Bernadety Szczypty. Audycję pt. *„Kolory i kształty czyli arteterapia w Polskim Związku Niewidomych Okręg Podkarpacki w Rzeszowie*". Radio Rzeszów w eter wyemitowało o godz. 15^{30} w dniu 19 grudnia 2021 r., co w naszym środowisku raczej przeszło bez echa*. (reportaż po nagraniu na cyfrowy dyktafon rozesłałem w teren na adresy mailowe ZK PZN).*

Oto fragment wprowadzenia – zachęty – do wysłuchania wspomnianego reportażu autorstwa red. Bernadety Szczypty:

„W każdy wtorek w Centrum Kultury i Rehabilitacji Osób Niewidomych i Słabowidzących przy ul. Jabłońskiego w Rzeszowie jest wyjątkowo gwarno i kolorowo. To za sprawą arteterapii, czyli terapii przez sztukę. Uczestniczki przyjeżdżają na zajęcia z całego województwa. Co je przyciąga? Co odnajdują i co tworzą?"

Bernadeta Szczypta rozmawiała z paniami na kilka dni przed Świątecznym Kiermaszem Ekonomii Społecznej, który odbył się w Centrum Handlowym Plaza w Rzeszowie, a Polski Związek Niewidomych Okręg Podkarpacki brał w nim udział, z czego fotorelację zobaczysz na wspomnianej w tytule stronie.

Zafascynowana oglądanymi bożonarodzeniowymi arcydziełami autorka reportażu dociekała wręcz do dna głębi duszy uczestniczących w zajęciach pań, które tak potraktowane najszczerzej mówiły o celowości organizacji owych zajęć, co one im dają i jak one same do nich się przykładają. Reportaż emanował przedświątecznym – wręcz – bożonarodzeniowym ciepłem i atmosferą, która udzielała się słuchaczowi.

Na koniec wypowiedziała się inicjatorka, organizatorka oraz swoiste guru wszystkich Pań, czyli instruktor Alicja Niedużak, która m. in. powiedziała: „*Tutaj w CRNiS w każdy wtorek prowadzę zajęcia z arteterapii, na które różnymi środkami lokomocji przybywają panie z całego Podkarpacia.*

Jak się chce, to można dużo – tym stwierdzeniem pragnę powiedzieć, że na początku nie trzeba ujawniać wielkich zdolności, one ujawniają się z czasem trwania i praktykowania, co mogę potwierdzić na własnym przykładzie, gdyż w dzieciństwie ich nie zdradzałam. Teraz uwielbiam te zajęcia i sama z utęsknieniem na nie czekam, tak jak moje podopieczne przybywające na nie z najdalszych zakątków regionu, aby rozwijać swoje zdolności i pasje. W trakcie zajęć do zastosowania poszczególnym uczestniczkom proponuję różne techniki, które potem są modyfikowane do propozycji poszczególnych pań wedle ich możliwości, upodobania, czy predyspozycji. Prowadzenie tych zajęć daje mi ogromną satysfakcję, a gdy sobie uzmysłowię, że panie z tak daleka przyjeżdżają, to ten fakt mnie ogromnie wzrusza.

W trakcie zajęć każdej z nich proponuję określone techniki, które potem w trakcie zajęć są modyfikowane pod tzw. indywidualne predyspozycje, czy upodobania każdej z nich. Fajnym jest to, że nawzajem sobie pomagamy, co w efekcie daje, to z czym występujemy na zewnątrz lub jest wyeksponowane w naszym CRNiS. Wielką satysfakcje sprawia nam ogromne zainteresowanie postronnych ludzi, którzy podczas wielu kiermaszy, czy pikników zatrzymują się przy naszym stoisku podziwiając nasze arcydzieła przy okazji wykazując aprobatę oraz aplauz dla tego, co robimy. Cieszy nas to, gdy decydują się na zakup naszych ozdób lub, gdy tylko się nimi zachwycają. Np. teraz robimy stroiki, bombki, różnego rodzaju ozdoby, kartki świąteczne, zaś na Wielkanoc pisanki,

stroiki i zajączki, czy kwiaty. Oprócz tego wykonujemy ozdobne pudełeczka, czy na biżuterię różnego rodzaju szkatułki lub inne ozdobne kasetki.

W naszym przypadku zajęcia z arteterapii, to przede wszystkim rozwijanie sprawności manualnej, rozwijanie zainteresowań i uzdolnień plastycznych, rozwijanie własnych działań twórczych integracja społeczna, zwiększenie poczucia własnej wartości, zwiększenie motywacji do działania.

Ponadto jest to rehabilitacja społeczna polegająca na tym, że mogą tutaj przyjechać, porozmawiać, integrować się, wymieniać doświadczeniem, czy umiejętnościami – słowem cieszyć z tego, że są razem, zamiast samotnie walczyć z czasem, czyli tkwić w domu. Dzięki temu, osoba może lepiej zrozumieć siebie oraz naturę swoich problemów i trudności. To z kolei może prowadzić do pozytywnej trwałej zmiany w jego postrzeganiu siebie, w aktualnych relacjach oraz ogólnie rozumianej jakości życia.

Jest to szczególnie potrzebne w dobie pandemii, która niszczy nas wielotorowo. Oczywiście pracujemy przy zachowaniu wszelkich środków ostrożności, czyli w maseczkach przy zachowaniu wszelkich reguł bezpieczeństwa wymaganego w okresie pandemii. Każda z nas jest zaszczepiona, co jest warunkiem uczestnictwa w tym projekcie będącego cząstką Kompleksowej rehabilitacji środowiska od lat realizowanego przez nasz Okręg PZN. Pandemia najdobitniej pokazała i każdemu z nas unaoczniła, jak jesteśmy sobie potrzebni, za sobą stęsknieni i potrzebujący kontaktu z drugim człowiekiem. Dlatego dobrze jest się spotykać i jeśli tego skutkiem jest to, co tu robimy w ramach arteterapii, to wszystkie jesteśmy niezmiernie szczęśliwe, usatysfakcjonowane, czyli ukontentowane" – tyle z obszernej radiowej wypowiedzi p. instruktor.

Wspomniane zajęcia, to domena Ali Niedużak, która wspomniane zajęcia kontynuuje już siódmy sezon – w swej działalności wykorzystując różne techniki i materiały – usprawnia i rehabilituje tworząc dla nich swoistą oazę spokoju i miejsca, do którego przybywają aż z Medyki, Kańczugi, Leżajska, czy Haczowa i innych miejsc dość oddalonych od Rzeszowa. W ten sposób uczestniczki projektu ujawniają oraz dają upust swoim talentom, przy okazji zdradzając dotąd nie odkryte artystyczne predyspozycje i możliwości.

Oto kilka wypowiedzi i opinii kilku z nich:

Jadwiga Pawlak: od kilku lat intensywnie korzysta z dobrodziejstwa omówionego przez p. Alę projektu. M. in. aktywnie udziela się w sekcji wokalnej poprzez to będąc jedną z artystek uczestniczących w corocznych Warsztatach Muzycznych, czy też obsługując okolicznościowe kiermasze rękodzieła artystycznego, gdy

wraz ze swoją instruktorką stoi po drugiej stronie lady PZN-owskiego stoiska. W trakcie wizyty red. Bernadety Szczypty wykonywała jedną z bożonarodzeniowych ozdob mówiąc: *„Właśnie kończę wykonywanie z krepiny bombeczki, którą oklejam różyczkami, które wcześniej skręciłam, a wykonałam ich już chyba około tysiąca. Będzie to bombka koloru różanego, gdyż takie barwy mi się podobają. Zajęcia w których uczestniczę trochę mnie uspokajają, relaksują i dają satysfakcję, np. gdy uczestniczymy w kiermaszach, gdy ludzie pytają o technikę ich wykonania, gdy się nimi zachwycają, a potem je nabywają. Dziękuję."*

Teresa Jurczak: *„Na zajęcia przyjeżdżam aż z Medyki i aby tu przybyć w obie strony pokonuję 200 km. Przyjeżdżam tu po to, aby się zrehabilitować, wyciszyć i pod okiem p. Ali czegoś nauczyć. Uczestnicząc w zajęciach poznaję różne techniki rękodzieła, m. in. filcowanie, decoupage, sutasz, quilling, scrapp, pergamano, specyfikę tworzenia biżuterii, bombek choinkowych i wiele innych. Cieszy mnie to, że potem postronni ludzie podziwiają nasze prace i – jeśli im się spodobają – na różnego rodzajach kiermaszach je nabywają. Jestem wdzięczna PFRON-owi za uruchomienie takiego programu, bo dzięki niemu możemy się tu spotykać, rehabilitować i wyciszać przy okazji wykonując nasze małe arcydzieła. Gdyby tego nie było to co robiłybyśmy? Siedziałybyśmy w domu i nudziły psychicznie dołując pod wpływem informacji docierających do nas ze środków masowego przekazu. A tak musimy się ubrać, wyjść z domu, pokonać określoną drogę, aby móc znaleźć się w gronie przyjaznych sobie osób, by od nich oraz p. Ali czegoś się nauczyć. Przez to, że jest tu tak miło, to bardzo chętnie tu przyjeżdżam nie żałując czasu, który tutaj spędzam. Na koniec zauważę, że*

trzeba być otwartym na to, co proponuje nam życie, bo warto, a sami nie wiemy, co w nas drzemie, czego przykładem jest moja osoba, która dopiero po 60-tym roku życia robi to, co widać.

Paulina Potaczała: wraz z mamą Dorotą – w tym układzie jej osobistą wolontariuszką – przyjeżdża aż z Leżajska. W rozmowie ze wspomnianą redaktor obie zdradziły, że na wtorkowe zajęcia oczekują przez cały tydzień i gdy tylko dopisuje zdrowie, aura i minimalne zagrożenie pandemią, to jadą do Rzeszowa, aby przez kilka godzin pobyć w gronie osób, które im sprzyjają i czegoś nauczą. Potem przez resztę tygodnia Paulina zdobyte umiejętności powiela i utrwala w domu, wykonując to, czego nauczyła ją p. Ala lub inne uczestniczki projektu. Obie je podziwiają i uważają, że w wykonywaniu artystycznego rękodzieła osiągnęły mistrzostwo. Zdradzają, że w przypadku Pauliny, owe manualne zajęcia przyczyniają się do pokonywania przykurczu jej dłoni, z czego matka i córka są niezmiernie zadowolone.

Jadwiga Siuszko : przyznała, że za młodych lat nie zdradzała żadnych zdolności artystycznych, które dopiero uaktywniły się w trakcie zajęć pod okiem p. Ali. W projekcie uczestniczy od samego początku. Pomimo tego, że ma duże obowiązki w domu zawsze wygospodaruje kilka godzin, aby we wtorek przybyć do wspomnianego lokum i swoją osobą wzmocnić grono osób, by zgłębiać to, co „zaszczepiła" w niej p. instruktor. Wyspecjalizowała się w wytwarzaniu szkatułek, flakonów, ozdób choinkowych. Trochę jest zaskoczona tym, że drzemało w niej to, co dzięki projektowi wyzwoliła w niej p. instruktor. *„W czasie pandemii* – oświadczyła – *zajęcia z arteterapii, to dla mnie swoiste święto, na które czekam cały tydzień. Lubię dokładność, która jest tu niezwykle wskazana przy*

wykonywaniu tych wielce pracochłonnych arcydzieł. Cieszę się z tego, że nadal ten projekt jest kontynuowany i oby trwał jak najdłużej".

Lucyna Kłak: zdradziła: *„Jestem bardzo zadowolona, że uczestniczę w tych zajęciach. Chęć uczestniczenia w nich wyzwala moją potrzebę wyjazdu z Husowa, w którym mieszkam, aby przez kilka godzin pobyć w gronie życzliwych mi osób, z nimi porozmawiać i przy okazji wykonać to, co specjalnie do wykonania przygotowała mi p. Ala. Dzięki tym zajęciom sama sobie udowadniam, że i osoba całkowicie niewidoma w tej kwestii też coś może, co sobie oraz innym – tak sądzę – chyba udowadniam".*

Elżbieta Jedliczka: o uczestnictwie w tym projekcie oraz instruktorce realizującej go m. in. powiedziała: *„Udział w zajęciach z arteterapii realizowanych pod okiem p. Ali Niedużak dają mi bardzo dużo, a w mojej sytuacji, to na nie wybieranie się, to swoiste „otwieranie się na świat". Udział w zajęciach jest dla mnie swoistą terapią niezbędną w pokonywaniu moich osobistych problemów; uczestnicząc w nich zapomina się o swoich kłopotach i to jest w tym najcenniejsze. Sama arteterapia przyczynia się do odkrywania w człowieku jego manualnych predyspozycji i zdolności, na których uwolnienie nie było czasu, ani okazji wcześniej. Kiedyś się pracowało – wykonywało jakiś zawód – tylko incydentalnie wykonując coś dla samej siebie. Dlatego też zajęcia z arteterapii dają okazję i upust tego typu ukrytym w nas predyspozycjom. Przy okazji wykazujemy się własnymi inwencjami, czyli tym, co w naszej artystycznej duszy tkwi. Poza tym – albo przede wszystkim – spotykamy się nie po to, aby biadolić nad własnym losem, tylko w normalny – ludzki – sposób poruszyć*

i „przegadać", co daje swoistą ulgę. Od czasu do czasu udaje się nam pośmiać, pożartować, co jest dla nas swoistym „wentylem bezpieczeństwa" m. in. przyczyniającym się do tego, że pragniemy się spotykać. Do tego wszystkiego – sprawując wielotorowy nadzór – patronuje nam przewspaniała p. Ala Niedużak, która pomiędzy nas wprowadza tak wspaniałą atmosferę, wdrożyła pomiędzy nas takie relacje i emanuje takimi fluidami, czyli tajemniczą energią, że po prostu chce się tam iść i w tym gronie być. Obecnie pandemia trochę ukróciła te kontakty, ale gdy jest trochę lżej, czyli nie ma nasilenia COVID-a, to z wielką radością i przyjemnością do nich w każdy wtorek przychodzę.

Kończąc muszę podkreślić w tym przedsięwzięciu ogromną konsolidującą nasze grono rolę p. Ali Niedużak, która swoją postawą, czyli opiekuńczością, troskliwym zachowaniem o każdą z nas wytwarza taką atmosferę, że człowiek tęskni, aby jak najszybciej minął tydzień i znowu w tym gronie mógł być.

Oby na świecie takich ludzi było jak najwięcej, co na zakończenie naszej rozmowy pragnę podkreślić i tym stwierdzeniem – uwagą mą wypowiedź zakończyć.

Jak powyższy tekst spuentować, jak go podsumować, gdy w pierwotnym zamyśle miało być tylko o realizowanych przez ZO PZN zajęciach z arteterapii, gdy bazując na wypowiedziach moich rozmówczyń niechcący zarysowała się nietuzinkowa rola i postać charyzmatycznej Ali Niedużak, która to wręcz elitarne grono swoją – jak się okazuje – osobowością spaja, czyli konsoliduje, poprzez co w naszym środowisku arteterapia odtąd kojarzy się z tym, co powyżej, czego wszystkim Osobom w ten projekt zaangażowanym serdecznie gratulujemy i rozumiemy skąd takie, a nie inne artystyczne wyniki. Efekty ich wspólnych działań są podziwiane na wielu kiermaszach, wystawach, czy innych tego typu promujących środowisko imprezach.

Na zakończenie – Drogi Czytelniku – proszę wejdź na stronę Facebooka ZO Podkarpackiego PZN, abyś mógł naocznie utwierdzić się w tym, że to o czym tyle ciepłych słów o owym projekcie kolejno opowiedziały wszystkie panie nie jest blefem, lecz wysokiej klasy artystycznym wytworem, a jeśli zechcesz skonfrontować w tym wszystkim rolę instruktor Ali Niedużak, to zaangażuj się w zajęcia z arteterapii,

które Ona w każdy wtorek realizuje w CRONiS, a sam przekonasz się, że o Niej opinia, ani uwagi moich respondentek nie były sformułowane na wyrost, aby w tani sposób łechtać Jej ambicje, czyli „mydląc rzeczywistość” schlebiać i umizgiwać się.

Zygflor 2022-01-13

*cd. **Witryny poetyckiej z** drugiej strony okładki*

Z uwagi na majstersztyk oraz celność sformułowań autorki „Drogi Krzyżowej” – Zuzanny Ostafin – wspomniany utwór w całości został wyeksponowany na drugiej okładce miesięcznika.

Poniżej do przeanalizowania proponuję wiersze niezapomnianej Śp. Janiny Baran, która jak nikt inny za pomocą precyzyjnie dobranych słów niezwykle celnie mówi o istocie przeżywanego czasu oraz jego znaczeniu dla ludzkości.

Zapraszam do zapoznania się z treścią poniższych utworów, aby samemu móc przenalizować to, o czym mówią i co poruszają.

Wielkanocny poranek

Potężny grzmot uderzył w ciszę.
Zadrgały śpiewnie szyby w oknach.
Długie echo utonęło w mrokach,
Biały świt prześwietlił snów kliszę.
Łańcuch wystrzałów skruszył spanie,
Obudził miasto, wieś i błonie.
To mali chłopcy i „stare konie”
Strzałami czcili Zmartwychwstanie.
Pojawiły się światła w oknach
Jak magiczną różdżką rozsiane
Prostokątne gwiazdy na ścianach.
Zaroiło się w domach i blokach.
Niebo, Ziemia nisko się kłania.
Sine horyzonty obejmuje.

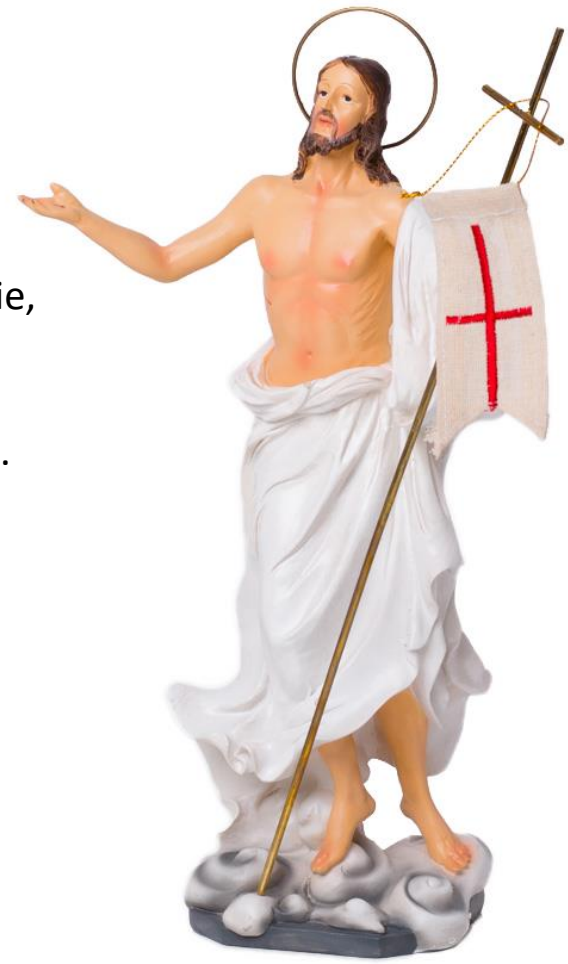

Ją jedyną najgodniej traktuje,
Bo na niej stał się cud zmartwychwstania.

autor: **Janina Baran**

Wielkanocne świtanie

Po mlecznej drodze utkanej z gwiazd tysięcy
Idą: złota zorza, a za nią słońce.
I zstępują powoli z jasnym świtaniem
Na ziemię uświęconą Pańskim Zmartwychwstaniem.
Na planetę krwią baranka pomazaną ,
Jedyną godną we wszechświecie – wybraną.
Bożego wyróżnienia Ziemi winszują
I wieńcem swych promieni ją dekorują.
Mrok skrył się w drzewach, pojaśniało dookoła,
Procesja z pieśnią wyruszyła z kościoła.
Wesoły dziś dzień nam nastał – chrześcijanie
Przez Pana naszego Święte Zmartwychwstanie.
Alleluja.

autor: Janina Baran

Wielkanocny koszyczek

Przystrojony koszyczek,
Z chorągiewką baranek,
Chlebuś i kiełbasa
I mnóstwo pisanek.
Jajka gotowane,
Kurczaczek malutki,
Pączuszek kwiatuszka,
Kaczorek żółciutki.
Wszystko to jest znakiem
Życia nowego,
Żywego Baranka
Pana Zmartwychwstałego.
Alleluja Jezus żyje
Chrystus Pan Zmartwychwstał
I na ziemi wszystkim ludziom
Wielką radość w serca wlał

Wesołych Świąt !!!

autor: Zuzanna Ostafin

„Witryna poetycka”
(wyjątkowo na okładce)

Droga Krzyżowa

autor: **Zuzanna Ostafin**

I Choć byłeś niewinny
Jezu mój kochany
Przeprowadzili Cię przed piłatowy sąd
Gdzie zostałeś na śmierć skazany

II I wziąłeś na swoje ramiona krzyż
Ciężki krzyż i cierpienie
Bo tak nas Jezu ukochałeś
By przez krzyż dać nam zbawienie

III Pod ciężarem naszych win
Upadasz Jezu po raz pierwszy
Długa jest droga na Golgotę
A krzyż coraz cięższy

IV Spotkałeś się Jezu ze swoją Matką
Najświętszą Panną Maryją
Jej serce przebija miecz boleści
Gdy widzi jak cierpisz, jak Cię biją

V I pomógł Ci dźwigać krzyż
Jezu mój kochany
Szymon Cyrenejczyk
Choć był zmuszony i popychany

VI Wychodzi do Ciebie Weronika
Niosąc białą chustę w swoich rękach
Ociera nią Twoją Świętą Twarz
Na chuście pozostaje ból i męka

VII Upadasz Jezu po raz drugi
Pod ciężkim ciężarem krzyża
Lecz wstajesz i idziesz dalej
Choć lud Cię wyśmiewa i poniża

VIII Spotykasz Jezu płaczące niewiasty
To one ronią łzy
Pociesz je swoim słowem
Bo miłość jest w Tobie, miłością jesteś Ty

IX Tak ciężki jest krzyż win
Który przygniata cię do ziemi
Upadasz Jezu po raz trzeci
Na drodze pełnej kamieni

X Stanąłeś Chryste na szczycie Golgoty
Zostałeś z szat obnażony
Z pragnienia, z wycieńczenia
Zostałeś żółcią pojony

XI Przybili Twe nogi i ręce święte
Jezu mój kochany
Za wszystkie nasze grzechy
Zostałeś tak okrutnie ukrzyżowany

XII Oddałeś Jezu Ducha swego
W Ojca ręce
I włócznią zostało przebite
Twe Przenajświętsze Serce

XIII Twoje Święte Ciało zdjęte z krzyża
Trzyma Matka pełna boleści
Swymi łzami obmywa Twe rany
Rany naszych grzechów i złości

XIV Panie Jezu Chryste
Z bólem do grobu złożono Twe Ciało
Tak ciężka była droga krzyżowa
Lecz tak stać się miało ...